

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/39805,Prezentacja-nowej-publicacji-IPN-Mord-w-Lesie-Katynskim-26-kwietnia-2017-Muzeum->
7-Muzeum-.html
19.04.2024, 20:22

Prezentacja nowej publikacji IPN „Mord w Lesie Katyńskim” - 26 kwietnia 2017, Muzeum Katyńskie w Warszawie

- Oni mogli żyć, ale stanęli przed wyborem: żeby żyć, musieli zdradzić Polskę. Nikt z nich tego nie uczynił - mówił o ofiarach NKWD zamordowanych w Katyniu prezes IPN dr Jarosław Szarek podczas prezentacji najnowszej publikacji Instytutu poświęconej tej zbrodni pt. „Mord w Lesie Katyńskim. Przesłuchania przed amerykańską komisją Maddena w latach 1951-1952”. Spotkanie promocyjne odbyło się w Muzeum Katyńskim w Warszawie.

Książka jest pierwszym tomem dokumentów i przesłuchań świadków zeznających przed specjalną komisją śledczą Kongresu amerykańskiego, która w latach 1951-52 zajmowała się zbrodnią katyńską. Kierownik Muzeum Katyńskiego dr Ewa Kowalska podkreśliła, że prezentowana publikacja stanowi „legislacyjny zapis nieukaranej dotąd zbrodni”, a także wynikającej z tego zmywy milczenia, utrudniającej poznanie pełnej prawdy o tym sowieckim mordzie.

Kowalska przypomniała zasługi zmarłego niedawno Olega Zakirova, byłego oficera KGB, który przez lata starał się ustalić, ilu polskich oficerów zostało zamordowanych w Katyniu; człowieka, który „służył Polsce i jej obywatelom”. Do działalności Zakirova, uhonorowanego przez uczestników spotkania symboliczną minutą ciszy, odniósł się także prezes IPN. Jak przypomniał, zmarły był Kustoszem Pamięci Narodowej, a za dochodzenie do faktów historycznych zapłacił



Zaproszenie



fol. I. Budweil



fol. I. Budweil

wysoką cenę.

Szef Instytutu zwrócił również uwagę na szczególne miejsce, w którym zaprezentowano najnowszą publikację IPN dotyczącą zbrodni NKWD na tysiącach Polaków. – To jest muzeum, które powinno znaleźć się na obowiązkowej ścieżce każdej wycieczki szkolnej, która przybywa do Warszawy – mówił Szarek. W bezpośredniej bliskości muzeum, także na terenie wybudowanej przez Rosjan w czasach zaborów Cytadeli Warszawskiej, władze carskie dokonywały egzekucji polskich bohaterów, m.in. powstańców styczniowych. Także bliskość Wisły, która w 1920 roku stanowiła zaporę przed bolszewikami, jest symboliczna. – Katyń był przecież karą za to, że młode Wojsko Polskie zatrzymało bolszewizm – podkreślił prezes IPN.

– Oni mogli żyć, ale stanęli przed wyborem: żeby móc żyć, musieli zdradzić Polskę. Nikt z nich tego nie uczynił. Karą była śmierć niezwykła, (...) to nie była seria z karabinów maszynowych, ale arytmetyczne zabijanie każdego z osobna, z imienia i nazwiska. Coś niezwykłego jest w tym mordzie. I te przestrelone głowy – bo polskie ofiary były głową Rzeczypospolitej – zaznaczył szef IPN.

Redaktor pierwszego tomu publikacji dr Witold Wasilewski zwrócił uwagę, że podstawowym walorem książki jest ukazanie mechanizmu kłamstwa katyńskiego w oparciu o dokumenty, w szczególności protokoły przesłuchań świadków. – Ich zeznania są bezcenne – ocenił badacz pracujący w Archiwum IPN.

Amerykanie przesłuchali przed komisją, którą kierował Ray Madden, wielu ważnych polityków i pracowników wywiadu, a także m.in. ekspertów, którzy brali udział w pracach ekshumacyjnych w Katyniu, gdy Niemcy w 1943 roku odkryli ciała tysięcy Polaków. Wśród osób zeznających przed komisją byli premier Stanisław Mikołajczyk, Józef Czapski, który zajmował się poszukiwaniem „zaginionych” polskich oficerów, czy Tadeusz Romer, były polski ambasador w ZSRS. Śledczy nie mieli wątpliwości, że to Związek Sowiecki odpowiada za zagładę Polaków. Na nic zdały się protesty przedstawicieli ZSRS, którzy w czasie tych prac zaatakowali kongresmenów za „odgrzewanie hitlerowskiej prowokacji w tzw. sprawie Katynia”.



fot. I. Budweil



fot. I. Budweil

Pierwszy tom zaprezentowanej publikacji liczy ponad 650 stron. Kolejne dwa tomy, zawierające zapis przesłuchań przed komisją oraz kolejne dokumenty, mają się ukazać w 2018 i 2019 roku.